

## Kleszcze: dlaczego rolnicy powinni szczególnie uważać?

**Autor:** Beata Kozłowska

**Data:** 21 kwietnia 2016

### Do jakich czynności powinni się przyzwyczaić rolnicy, by uchronić się przed chorobami roznoszonymi przez kleszcze?

*– Kleszcze są bardzo rzadkie na polach, bo coroczna orka uniemożliwia sen zimowy i rozwój tych pajęczaków – mówi dr inż. Anna Wierzbicka, z Katedry Łowiectwa i Ochrony Lasu Wydziału Leśnego [Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu](#). – Jedyne zwierzęta z lasu mogą przynieść kleszcze na pole. Natomiast **kleszcze będą w zaroślach – na miedzach, na skraju lasu – to miejsce lubią szczególnie i w samym lesie.***

Wszyscy wiemy, że kleszcze przenoszą wiele groźnych chorób.

Objawy chorób wywołanych przez kleszcze są bardzo różne – od łagodnych, grypopodobnych stanów, przez bóle stawów, utratę masy ciała, po paraliż.

Bogumiła Grabowska z Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych w Warszawie

*– Wśród schorzeń, którymi może nas zakazić kleszcz znajduje się ponad 20 chorób – mówi Bogumiła Grabowska z [Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych w Warszawie](#). – Objawy chorób wywołanych przez kleszcze są bardzo różne – od łagodnych, grypopodobnych stanów, przez bóle stawów, utratę masy ciała, po paraliż. **Najgroźniejszym schorzeniem jest wywoływana przez bakterie borelioza.** Jej jedynym pewnym objawem jest rumień wędrujący – kolisty zaczerwienienie o średnicy ok. 5 cm, wyglądem przypominające tarczę strzelniczą. Pojawia się do miesiąca po ugryzieniu, nie swędzi. Warto więc obserwować swoje ciało. **Wykwit rumienia jest dowodem na zakażenie boreliozą.***



Nimfa kleszcza – fot. Radosław Witkowski

**Lekarze apelują: jeśli ugryzł cię kleszcz i chcesz być pewien, czy nie zostałeś zainfekowany tą chorobą, zgłoś się do lekarza.** Skieruje cię na badania krwi, które potwierdzą lub nie obecność bakterii w twoim organizmie.

*– Każda osoba spacerująca w parku, posiadająca działkę, ogród czy gospodarstwo rolne jest narażona na kontakt z kleszczami i powinna pamiętać o profilaktyce – dodaje Anna Wierzbicka. – **Najbardziej są jednak narażone osoby przebywające często w lesie (praca leśnika, drwala, zbieranie jagód, grzybów).** Z naszych badań wynika, iż zbieranie grzybów i jagód to zachowania przy których „łapiemy” najwięcej kleszczy.*

Warto, by rolnicy z woj. podlaskiego i warmińsko-mazurskiego rozważyli szczepienie profilaktyczne przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu (KZM).

Każda osoba spacerująca w parku, posiadająca działkę, ogród czy gospodarstwo rolne jest narażona na kontakt z kleszczami i powinna pamiętać o profilaktyce.

dr inż. Anna Wierzbicka, z Katedry Łowiectwa i Ochrony Lasu Wydziału Leśnego  
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

– Kleszczowe zapalenie mózgu to choroba wirusowa układu nerwowego powodująca zapalenie mózgu, rdzenia kręgowego – najprościej mówiąc paraliż lub utratę pamięci – dodaje dr Wierzbicka.

– **Objawia się bardzo silną gorączką, bardzo silnym (innym niż zwykle) bólem głowy i sztywnieniem. Konieczny jest pobyt w szpitalu. Jak na większość chorób wirusowych nie ma na tą chorobę leku specjalnie jej dedykowanemu. Śmiertelność jest bardzo rzadka, jednak powikłania (podobne do tych po udarze mózgu) mogą być bardzo długo trwające. Jedyny sposób zabezpieczenia to szczepienie, które należy powtarzać co 5 lat do 60 roku życia, a po 60. co 3 lata. W sprawie szczepienia można: zwrócić się do lekarza rodzinnego lub najbliższej stacji sanepidu.**

O czym więc należy pamiętać każdego dnia po powrocie z pola, zwłaszcza, gdy przechodziliśmy drogą na skraj lasu, miedzą lub w pobliżu zarośniętego rowu?

Sprawdźmy, czy nie ma wbitych kleszczy, szczególnie w takich miejscach jak: pachy, pachwiny, zgięcia łokci i kolan.

dr inż. Anna Wierzbicka, z Katedry Łowiectwa i Ochrony Lasu Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

– Warto pamiętać o zdjęciu i wytrzepaniu ubrania w którym wracało się skrajem lasu z pola do domu, o prysznicu i obejrzeniu ciała – mówi Anna Wierzbicka. – **Sprawdźmy, czy nie ma wbitych kleszczy, szczególnie w takich miejscach jak: pachy, pachwiny, zgięcia łokci i kolan. Warto wyrobić sobie codzienny nawyk w okresie wiosna – jesień, ponieważ szybkość wyjęcia kleszcza ma kluczowe znaczenie jeśli chodzi o przeniesienie z pajęczaka do człowieka chorób takich jak borelioza.**

Dodajmy jeszcze, że teraz na żywicieli polują **nimfy**, które dzięki specjalnym odnóżom, może skakać nawet na wysokość 1,5 m. **Nimfa jest wielkości główki od szpilki, a po opiciu się krwią jej wielkość może sięgnąć centymetra.**

Jak należy wyjąć kleszcza: najlepiej delikatnie chwycić go pęsetą za głowę (nigdy za tułów) i powolnie, lecz stanowczo wyciągnąć prostopadle do skóry.